

LONDYN 2016

W piątek 3 czerwca uczniowie naszego liceum oraz IX Gimnazjum Małopolskiego Centrum Edukacji wyruszyli na wycieczkę do Londynu połączoną z warsztatami językowymi przygotowanymi przez firmę Atas. Organizatorem całej wyprawy była Pani Magdalena Płocica, a pomagały jej Panie Małgorzata Okarmus, Agnieszka Pędziwiatr oraz Agnieszka Świątek. Celem wyjazdu było poznanie kultury i najważniejszych miejsc miasta oraz podszlifowanie języka przez praktyczne jego wykorzystanie u rodzin brytyjskich, u których mieszkaliśmy.

Po niemal 24 godzinach jazdy autokarem dotarliśmy na prom, który zabrał nas z Calais (Francja) do Dover (Wielka Brytania). Prawie półtorej godziny na pokładzie pozwoliło nam się odświeżyć, rozprostować nogi i napić się gorącej herbaty. A już za chwilę witały nas przepiękne, malownicze białe skały w Dover.

Po wjechaniu na teren Wielkiej Brytanii ruszyliśmy na podbój Londynu i tu pierwsza niespodzianka – jak wiadomo ruch w Anglii odbywa się lewą stroną, więc mieliśmy wrażenie, że jedziemy pod prąd.

W Londynie spędziliśmy pełne cztery dni, w trakcie których zwiedziliśmy wiele ciekawych miejsc, poczynawszy od południka 0 oraz pięknego parku w Greenwich, poprzez spacer obok Big Bena, Gmachów Parlamentu, Pałacu Buckingham, Piccadilly Circus, Trafalgar Square. Pogoda jak na Londyn była wyjątkowo słoneczna i w drugim dniu pobytu mogliśmy odpocząć na trawie w parku św. Jakuba i zjeść przygotowany przez gospodarzy lunch. W programie wyjazdu znalazł się również czas na muzea i tak zwiedziliśmy Museum of London, gdzie przewodniczka opowiedziała nam kilka ciekawostek z historii miasta, National Gallery, Tate Modern (muzeum sztuki nowoczesnej), Natural History Museum, Science Museum oraz Teatr The Shakespeare's Globe. Byliśmy również w muzeum figur woskowych Madame Tussauds, gdzie każdy zrobił sobie zdjęcia z ulubionymi postaciami świata muzyki, sztuki, polityki, nauki. Przepiękną panoramę Londynu podziwialiśmy z wagoników London Eye oraz z kolejki liniowej nad Tamizą, która ruszyła w 2012 roku tuż przed letnimi Igrzyskami Olimpijskimi. Udało nam się również popłynąć w rejs po Tamizie, w trakcie którego podziwialiśmy najważniejsze budowle i budynki miasta.

W ostatnim dniu pożegnaliśmy z żalem naszych gospodarzy, spakowaliśmy bagaże do autokaru, zrobiliśmy ostatnie zakupy i... w strugach deszczu, wyruszyliśmy w drogę powrotną.